

Sygn. akt III Ca 234/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 14 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Jacek Małodobry

Sędzia SO Zofia Klisiewicz (sprawozdawca)

Sędzia SO Katarzyna Kwilosz – Babiś

Protokolant: staż. Kinga Burny

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2015 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku B. B.

przy uczestnictwie S. C., J. C. (1), J. C. (2), R. B., K. P., M. Z., Z. Ł., Z. A., M. A., K. K., A. Z., L. K.

o zasiedzenie nieruchomości

na skutek apelacji uczestniczki K. P.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Zakopanem

z dnia 27 listopada 2014 r., sygn. akt I Ns 94/13

### **p o s t a n a w i a :**

- 1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że dodać pkt IV w brzmieniu : „przyznać adw. M. K. ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zakopanem kwotę 2 214 zł (dwa tysiące dwieście czternaście złotych) brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestniczce K. P. z urzędu”;**
- 2. w pozostałej części apelację oddalić;**
- 3. przyznać adw. M. K. ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zakopanem kwotę 1 107 zł (jeden tysiąc sto siedem złotych) brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestniczce K. P. z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;**
- 4. orzec, że wnioskodawczyni oraz uczestnicy ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swym udziałem w sprawie.**

**Sygn. akt III Ca 234/15**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 27 listopada 2014 roku Sąd Rejonowy w Zakopanem w sprawie z wniosku B. B. przy uczestnictwie S. C., J. C. (1), J. C. (2), R. B., K. P., M. Z., Z. Ł., Z. A., M. A., K. K., A. Z., L. K. o zasiedzenie nieruchomości;

- uwidoczniał, że zgodnie z projektem podziału sporządzonym w dniu 23.10.2013 r. przez uprawnionego geodetę inż. P. B. (1)(l.ks.rob. (...)) dz. ewid. nr (...)obszaru 0,0828 ha objęta AWZ nr (...)wydanym przez Urząd Powiatowy w N., położona w J.dzieli się na dz. ewid. nr (...)obszaru 0,0250 ha, dz. ewid. nr (...)obszaru 0,0093 ha, dz. ewid. nr (...)obszaru 0,0085 ha, dz. ewid. nr (...)obszaru 0,0197 ha, oraz dz. ewid. nr (...)obszaru 0,0203 ha (pkt I sentencji),

- stwierdził, że B. B.c. A.i K.nabyła z dniem 5 listopada 2001 roku przez zasiedzenie prawo własności nieruchomości położonej w J. składającej się z dz. ewid. nr (...), dz. ewid. nr (...)i udział w wysokości 1/2 części w dz. ewid. nr (...)(pkt II sentencji)

- stwierdził, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt III).

Powyższe orzeczenie zapadło na tle następujących ustaleń faktycznych:

W terenie dz. ewid. nr (...) stanowi działkę siedliskową zabudowaną dwoma budynkami mieszkalnymi oraz obiektami gospodarczymi. Przez środek działki przebiega szlak drożny, częściowo utwardzony prowadzący od drogi publicznej w kierunku zachodnim do granicy z dz. ewid. nr (...).

Przedmiotem postępowania jest część przedmiotowej działki oznaczona w projekcie podziału biegłego P. B.jako dz. ewid. nr (...), dz. ewid. nr (...), oraz udział w 1/2 części w dz. ewid. nr (...). Dz. ewid. nr (...)wchodziła w skład masy majątkowej M.i A. C. (1), którzy mieli trójkę dzieci: najstarszego G. P., urodzonego gdy M. C. (1)przebywał w USA oraz młodsze od G.o 20 lat bliźniaki A.i M.. Po śmierci M. C. (2), A. C. (1)podzieliła przedmiotową działkę w ten sposób, że G. P.zamieszkał w budynku oznaczonym wówczas nr (...), zaś A. C. (2)wraz z A.i M., będącymi jeszcze wówczas dziećmi zamieszkali w budynku nr (...)A. C. (1)zmarła 19 maja 1937 roku, a spadek po niej na podstawie testamentu nabyli A. C. (3)w 1/2 części oraz G. P.i M.z C.M.po 1/4 części. Po śmierci A. C. (1)przedmiotowa nieruchomość znalazła się we współużytkowaniu G. P.- ojca F. P.oraz A. C. (3)- ojca wnioskodawczyni. G. P.wraz z rodziną nadal zajmował budynek nr (...) (obecnie nr (...)), zaś A. C. (3)i jego żona K.wraz z przychodzącymi na świat dziećmi zajmowali budynek nr (...) (obecnie (...))Z kolei M. M. (4)otrzymała parcelę pod budowę domu. G. P.miał czworo dzieci: synów: S., B., F.oraz córkę M..

G. P.przed swoją śmiercią sporządził dnia 14 lutego 1966 roku testament, w którym oświadczył, iż posiada grunt o łącznym obszarze 2.33 ha, a dom mieszkalny i gospodarczy wraz z placem pod nim oddaje synowi F. P.w całości. Znalazł się tam również zapis, w którym F. P.przekazał inwentarz martwy znajdujący się „pod tym numerem” w równych częściach synom S.i F.. W w/w testamencie jako miejsce zamieszkania testatora podany został adres J.(...).

Na tej podstawie F. P.zainicjował postępowanie uwłaszczeniowe i na podstawie decyzji - Aktu Własności Ziemi nr (...)uzyskał w 1974 roku prawo własności dz.ewid. nr (...)Nikt z rodziny A. C. (3)nie brał udziału w postępowaniu uwłaszczeniowym. Podczas przesłuchania obecny był jedynie świadek A. C. (4). F. P.złożył wówczas oświadczenie, że 1/2 parceli gruntowej (...)z zabudowaniami gospodarczymi i mieszkalnymi jest w jego posiadaniu od 20 lat. Chociaż F. P.faktycznie użytkował jedynie swoją część dz. ewid. nr (...), decyzja AWZ opiewała w całości na dz. ewid. nr (...)wyłącznie na rzecz F. P..

F. P. zmarł 25 stycznia 1994 roku, a jego następcami prawnymi są uczestniczki - żona K. P. i córki - Z. Ł. oraz M. Z..

W 1974 roku dz. ewid. nr (...)była użytkowana nie tylko przez F. P.i jego rodzinę, ale również przez A. C. (3)z żoną K.. A. C. (5)i K. C.wraz ze swoimi dziećmi zamieszkiwali w budynku nr (...)Tam też wychowywała się wnioskodawczyni B. B.. Z kolei F. P.i jego rodzina zajmowali budynek nr (...). A. C. (5)zmarł 17 grudnia 1985 roku, a w budynku nr (...) nadal mieszkała jego żona K.oraz dzieci, które w miarę uzyskania samodzielności opuszczały dom rodzinny. W 1995 roku przeprowadzono w drodze umowy notarialnej podział majątku spadkowego po A. C. (3), w wyniku którego każde z dzieci otrzymało przypadającą na niego część, a w domu rodzinnym pozostała wnioskodawczyni wraz z matką. Wnioskodawczyni opiekowała się matką aż do jej śmierci tj. do 1996 roku.

W 1997 roku po śmierci K. C. w wyniku uzgodnionego z rodzeństwem podziału majątku spadkowego po spadkodawczyni, majątek rodzinny w postaci dz. ewid. nr (...) i dz. ewid. nr (...) wraz z zabudowaniami mieszkalno gospodarczymi przypadł w całości wnioskodawczyni. Jednocześnie wnioskodawczyni w latach 90-tych ubiegłego wieku rozpoczęła remont budynku mieszkalnego pod nr (...), który trwał sukcesywnie przez wiele lat. W tym czasie uczestniczki K. P., Z. Ł. i M. Z. wiedziały o trwających pracach i nie sprzeciwiały się im.

Przedmiotowa nieruchomość obecnie jak i w przeszłości faktycznie podzielona była pomiędzy następców prawnych F. P. oraz wnioskodawczynię B. B.. W wyłącznym użytkowaniu uczestników K. P., M. Z. oraz Z. Ł. pozostaje południowo – wschodnia część dz. ewid. nr (...) wraz z posadowionym tam budynkiem mieszkalnym nr (...), a także zabudowania gospodarcze, usytuowane w północno – wschodnim narożniku dz. ewid. nr (...).

Z kolei w wyłącznym posiadaniu B. B. znajduje się południowo – zachodnia część dz. ewid. nr (...) wraz ze stanowiącym jej część składową budynkiem mieszkalnym nr (...) oraz budynek gospodarczy znajdujący się po stronie północnej, przy granicy z dz. ewid. nr (...).

We wspólnym posiadaniu stron pozostaje szlak drożny prowadzący od drogi publicznej, w kierunku zachodnim, aż do granicy z dz. ewid. nr (...) oraz dz. ewid. nr (...), a także niezabudowany obecnie północno – zachodni narożnik działki ewid. nr (...). Sposób użytkowania całej posesji nigdy nie był przez nikogo kwestionowany i nigdy nie było pomiędzy stronami żadnych sporów na tym tle.

Taki sposób faktycznego korzystania z działki ewid. nr (...) nie zmienił się od 1937 roku.

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem do sygn. akt I C 658/13 toczy się postępowanie z powództwa M. Z. i K. P. o wydanie przedmiotu wniosku, które obecnie jest zawieszona do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o dowody z dokumentów oraz dowody osobowe w postaci zeznań wnioskodawczyni B. B. i świadków B. L., J. T., a także uczestników R. B., L. K., Z. A., J. C. (2), M. A., J. C. (3), A. Z. oraz częściowo zeznań uczestniczek Z. Ł. i M. Z..

Sąd Rejonowy uznał zeznania w/w osób za spójne, logiczne i wzajemnie ze sobą korespondujące, które znalazły również potwierdzenie w zebranych w sprawie dokumentach.

Sąd odmówił zeznaniom uczestniczek Z. Ł. i M. Z. wiary w zakresie, w którym twierdziły, że korzystanie przez A. C. (5), jego rodzinę i następców prawnych z nieruchomości projektowanej jako dz. ewid. nr (...) i (...) miało jedynie charakter grzeźnościowy, a cała dz. ewid. nr (...) należała do F. P.. Uznał Sąd, że skoro z przedłożonych do sprawy dokumentów wynika, że w 1966 roku, kiedy to G. P. sporządził testament dz. ewid. nr (...) była wówczas już fizycznie podzielona, o czym świadczą nadane budynkom osobne numery, to świadczy to o samoistnym posiadaniu rodziny A. C. (3) wydzielonej części. Ponadto w ocenie Sądu Rejonowego zeznania uczestniczek w części dotyczącej grzeźnościowego korzystania przez rodzinę A. C. (3) z przedmiotu wniosku są niezgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, trudno bowiem jest przyjąć, że korzystanie takie trwało kilkadziesiąt lat i w tym czasie, ani poprzednicy prawni uczestniczek ani one same nie dochodzili od rodziny A. C. (3) zwrotu swojej własności. W tak ustalonym i ocenionym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy uznał, że wniosek zasługiwał na uwzględnienie.

Przyjął Sąd, że przedmiot wniosku od dnia oddziedziczenia go przez A. C. (5), tj. od końca lat trzydziestych ubiegłego wieku, był w samoistnym posiadaniu rodziców wnioskodawczyni, a następnie od 1995 roku B. B., a jednocześnie uznał, że uczestniczki K. P., Z. Ł. i M. Z. akceptowały samoistne posiadanie przedmiotu zasiedzenia przez A. C. (3), a następnie przez wnioskodawczynię i nigdy wcześniej nie rościły sobie żadnych praw do tej nieruchomości – wszelkie zastrzeżenia jakie składały wynikały natomiast z stosunków sąsiedzkich, a nie roszczeń właścicielskich. W przekonaniu Sądu Rejonowego uczestniczki postępowania K. P., Z. Ł. i M. Z. nie wykazały żadnych dowodów zaprzeczających samoistnemu posiadaniu po stronie wnioskodawczyni i jej poprzedników prawnych.

Biorąc zatem po uwagę okres posiadania przedmiotowej działki przez poprzedników prawnych wnioskodawczyni, Sąd I instancji za początek biegu zasiedzenia przyjął datę 5 listopada 1971 roku, stwierdzając jednocześnie, iż znany jest również pogląd, zgodnie z którym wydanie przez terenowy organ administracji decyzji stwierdzającej nabycie własności nieruchomości w trybie ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, nie stanowi przeszkody do stwierdzenia, że inna osoba nabyła własność tej nieruchomości w drodze zasiedzenia przy uwzględnieniu okresu posiadania poprzedzającego wejście ustawy w życie, jeśli posiadacz tej nieruchomości nie brał udziału w postępowaniu uwłaszczeniowym i jeżeli akt własności ziemi nie spowodował zmiany w zakresie posiadania przedmiotu zasiedzenia, to wówczas nie ma on wpływu na nabycie własności na podstawie art. 172 § 1 k.c.

Sąd Rejonowy podał, że po doliczeniu do czasu posiadania wnioskodawczyni przedmiotowej działki czasu posiadania jej poprzedników prawnych – ojca A. C. (5), stosownie do treści art. 176 § 1 k.c., koniec biegu terminu zasiedzenia upłynął w dniu 5 listopada 2001 roku.

O kosztach rozstrzygnął Sąd I instancji na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Powyższe postanowienie zaskarżyła uczestniczka K. P. apelacją, w której zarzuciła:

- obrazę przepisów postępowania, tj. przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przez dokonanie błędnego ustalenia w zakresie samoistnego charakteru posiadania wnioskodawczyni nieruchomości będącej przedmiotem wniosku mimo treści AWZ nr (...)i treści uchwały spadkowej po A. C. (1) oraz treści testamentu z dnia 14 lutego 1966 roku,

- obrazę przepisów prawa materialnego, tj. § 1 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 roku, przez zaniechanie wyrzeczenia co do kosztów pomocy prawnej świadczonej uczestniczce K. P. z urzędu.

Wskazując na powyższe zarzuty, apelująca wносиła o zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie II przez oddalenie wniosku oraz o zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie III przez zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu, stosownie do norm przewidzianych. Ponadto apelująca wносиła o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym stosownie do norm prawem przewidzianych, albowiem nie zostały one pokryte w całości ani w części.

W odpowiedzi na apelację uczestniczka M. Z. przychyliła się do apelacji uczestniczki K. P..

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni B. B. wносиła o oddalenie apelacji i zasądzenie od uczestniczki K. P. zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego – według norm prawem przewidzianych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

Apelacja uczestniczki K. P. okazała się uzasadniona jedynie w tej części, w której zarzucała zaniechanie przez Sąd Rejonowy wyrzeczenia co do kosztów pomocy prawnej świadczonej uczestniczce K. P. z urzędu.

Zgodnie z treścią art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 635), koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ponosi Skarb Państwa. Wysokość tych kosztów określa rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 roku (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

Na rozprawie w dniu 21 listopada 2014 roku pełnomocnik uczestniczki K. P. złożył wniosek o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. W związku z powyższym stosownie do w/w przepisów Sąd Rejonowy winien te koszty orzec. Ponieważ wyrzeczenia tego zaniechał, Sąd Okręgowy zaskarżone postanowienie w

tym zakresie zmienił jak w punkcie 1 sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzekając o kosztach według norm przepisanych.

W pozostałym zakresie apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, bowiem podniesione w niej zarzuty okazały się bezzasadne.

W sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek rozpatrzyć z urzędu - art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Głównym zarzutem apelacji podnoszonym przez skarżącą było przekroczenie przez Sąd Rejonowy granic swobodnej oceny dowodów przez dokonanie błędnego ustalenia w zakresie samoistnego charakteru posiadania wnioskodawczyni nieruchomości będącą przedmiotem wniosku, mimo treści AWZ nr (...) oraz treści uchwały spodkowej po A. C. (1) oraz testamentu z dnia 14 lutego 1966 roku. Skarżąca podaje, iż powyższe uchybienia miały istotny wpływ na treść orzeczenia, bowiem doprowadziły Sąd Rejonowy do przyjęcia błędnych ustaleń w zakresie samoistności posiadania wnioskodawczyni.

Sąd Okręgowy zwraca uwagę, iż Sąd Rejonowy dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Sąd Okręgowy w całości akceptuje te ustalenia, albowiem jednoznacznie wynikają z zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ustalenia Sądu I instancji poczynione były na podstawie dowodów bezspornych, niekwestionowanych przez strony. Sporna była wyłącznie ocena władztwa, które wykonywał A. C. (5) wraz ze swoją rodziną, a następnie wnioskodawczyni po śmierci A. C. (3). Sąd Rejonowy oceny tego stanu faktycznego dokonał prawidłowo w kontekście przepisów prawa. Fakt, że od około 100 lat taki stan władztwa istniał na gruncie – zarówno co do budynku mieszkalnego jak i co do budynku gospodarczego oraz co do części nieruchomości i co do współwłasności części nieruchomości, został potwierdzony tak zeznaniami świadków jak i zeznaniami uczestniczek M. Z. i Z. Ł., które sprzeciwiały się wnioskowi, ale które przyznały, że istotnie taki stan na gruncie był od ponad 100 lat. Sąd Okręgowy nie podziela natomiast twierdzeń uczestniczek, że było to władztwo grzeźnościowe. Jakikolwiek czynności podejmowane na przedmiocie wniosku przez posiadaczy nie były kontestowane przez F. P., a później jego następców prawnych.

Stosownie do treści art. 339 k.c., domniemywa się, że ten, kto rzeczą faktycznie włada, jest posiadaczem samoistnym. Przepis ten będący źródłem domniemania wzruszalnego zwalnia wnioskodawcę od konieczności prowadzenia dowodów i legitymuje go do chwili obalenia tegoż domniemania przez tego, kto twierdzi, że domniemanie jest w konkretnej sprawie nieprawdziwe. Dla zastosowania tego domniemania wystarczy więc wykazanie, że władanie rzeczą, w tym nieruchomością, odpowiada treści władaniu wykonywanemu przez właściciela. Strona powołująca się na domniemanie wynikające z tego przepisu, nie musi wykazywać zamiaru wykonywania władztwa nad rzeczą dla siebie (*cum animo rem sibi habendi*), co jest elementem koniecznym, oprócz wykonywania faktycznego władztwa nad rzeczą (*corpus possessionis*), do przyjęcia samoistnego posiadania rzeczy w rozumieniu art. 336 k.c. Konsekwencją działania domniemania wynikającego z art. 339 k.c. jest to, że władającego rzeczą, który z faktu tego wyprowadza określone konsekwencje prawne, np. wynikające z art. 172 k.c., obciąża jedynie ciężar dowodu faktu władania rzeczą. W razie wykazania tego faktu ma w stosunku do niego zastosowanie domniemanie, wynikające z art. 339 k.c. W konsekwencji w postępowaniu dotyczącym stwierdzenia nabycia własności rzeczy przez zasiedzenie na podstawie art. 172 k.c. nie musi on wykazywać innych faktów potwierdzających wolę posiadania rzeczy jak właściciel (*animus rem sibi habendi*), jako elementu świadczącego o samoistnym charakterze posiadania rzeczy w rozumieniu art. 336 k.c. W rezultacie dochodzi bowiem do odwrócenia ciężaru dowodu w ten sposób, że to osoba kwestionująca samoistny charakter posiadania rzeczy przez osobę, która nią faktycznie włada, musi wykazać okoliczności podważające taki charakter posiadania przez nią rzeczy (*vide*: postanowienia Sądu Najwyższego; z dnia 9.04.2010r. III CSK 175/09, LEX nr 852663, z dnia 29.05.2014r V CSK 386/13, LEX nr 1491140, z dnia 6.12.2013r. I CSK 137/13, LEX nr 1444326, z dnia 6.07.2011r I CSK 281/11, OSNC-ZD 2012/2/46).

Z kolei z treści art. 340 k.c. wynika domniemanie ciągłości posiadania. Domniemania te, poparte domniemaniami procesowymi, wiążą sąd, dopóki nie zostaną obalone (art. 234 k.p.c.). Ich obalenie jest jednak obowiązkiem strony,

która sprzeciwia się stwierdzeniu zasiedzenia. Uczestnicy niniejszego postępowania sprzeciwiający się wnioskowi nie obalili wskazanego domniemania. Domniemanie przewidziane w art. 339 k.c. dotyczy także posiadania przez poprzedniego posiadacza.

Powyższe rozważania przemawiają zatem za uznaniem, iż władanie gruntem objętym wnioskiem przez wnioskodawczynię i jej poprzedników prawnych nosiło cechy posiadania samoistnego, a zarzuty podniesione w apelacji nie zdołały podważyć prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego w tym zakresie. Z tego względu zarzut przekroczenia przez Sąd Rejonowy granic swobodnej oceny dowodów, poczynienia błędnych ustaleń faktycznych i błędnej oceny materiału dowodowego, nie mogły odnieść zamierzonego skutku.

Odnośnie podniesionego zarzutu, że Sąd Rejonowy dokonał błędnej interpretacji testamentu G. P.z dnia 14 lutego 1966 roku, Sąd Okręgowy stwierdza, że jest on także niezasadny. Nie podziela bowiem Sąd stanowiska apelującej, że spadkodawca rozrządził całością nieruchomości jako samoistny posiadacz bez odnoszenia się do numeru budynku, a jedynie do numeru budynku odniósł się w zakresie ruchomości tam znajdujących się. Z zapisów tego testamentu wynika bowiem, że G. P.zamieszkały pod adresem J.(...) przekazuje dom mieszkalny (nie dwa domy, a wówczas były już nadane dwa odrębne numery i nie dwa budynki gospodarcze, które były już wówczas odrębnie użytkowane) i ruchomości tylko pod tym numerem się znajdujące. Nie można więc z treści zapisów przedmiotowego testamentu wywodzić wniosków, jakie z niego nie wynikają. Ta okoliczność nie miała jednak przesądzającego znaczenia.

Sąd Okręgowy podkreśla, iż do zasiedzenia wystarczające jest samoistne posiadanie, nawet wbrew właścicielowi, jeżeli przez okres wymagany prawem właściciel o tę własność się nie upomni, a w niniejszej sprawie w okresie prowadzącym do zasiedzenia, właściciel nie korzystał ze swoich uprawnień.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał, iż zarzut apelującej, jakoby władanie gruntem, na którym A. C. (3) mieszkał od urodzenia, miało charakter wyłącznie grzesnościowego korzystania przez 100 lat z litości, jest niezasadny.

Całokształt okoliczności składających się na sferę faktyczną niniejszej sprawy wskazuje na fakt samodzielnego decydowania o przedmiocie sporu przez władającą nim wnioskodawczynię i jej poprzedników prawnych, a zainicjowanie niniejszego postępowania stanowiło po prostu chęć uregulowania przez wnioskodawczynię stanu prawnego istniejącego na tym gruncie od wielu dziesiątków lat.

Mając zatem na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy w pozostałej części apelację jako niezasadną oddalił na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego na rzecz pełnomocnika z urzędu uczestniczki K. P. orzeczono według norm przepisanych, natomiast w odniesieniu do kosztów wynagrodzenia pełnomocnika wnioskodawczyni B. B. Sąd Okręgowy uznał, iż w sprawie o zasiedzenie nie ma podstaw do odstąpienia od zasady wyrażonej w treści art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie, bowiem w interesie wnioskodawczyni leżało uregulowanie stanu prawnego przedmiotowej nieruchomości. Z tego względu brak jest podstaw do partycypowania w tych kosztach przez uczestników.

(...)